Nr. 7. Złoczów 15. lipca 1894. Rocznik I.

KURYER APTEKARSKI

wychodzi w połowie każdego miesiąca.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor **Maryan Zahradnik**.

Prenumerata roczna wraz z **dodatkiem inseratowym.** w Państwie Austryackiem 2 złr., w W. Księstwie Poznańskim 4 marki, w Król. Polskim 2 ruble.

Cena ogłoszeń: Cała stronica 8 zł., połowa 4 zł., czwarta część 2 zł. 50 ct., ósma część 1 zł. 50 ct.
Przy 3 razowem powtórzeniu 10% opustu
„ 6 „ „ 15% „
„ 12 „ „ 25% „
Drobne ogłoszenia: jeden wiersz tłustym, dwa wiersze drobnym drukiem przez połowę szerokości stronicy 25 ct. **Dla krajowych producentów ziół** za wiersz drobnym drukiem przez połowę szerokości stronicy 5 ct.

Należytość należy nadsyłać razem z ogłoszeniem.

Szanowna Redakcya Kuryera aptekarskiego w Złoczowie raczy łaskawie umieścić w następnym Numerze ./. „Zaproszenie“ i „Program“. Z uszanowaniem *Mussil*
sekretarz Tow. apt.

Galicyjskie
Towarzystwo Aptekarskie. *We Lwowie w czerwcu 1894.*

Wielmożny Panie Kolego!

Z końcem roku 1893 upłynęło 25 lat od założenia u nas towarzystwa aptekarskiego, które zawsze wytrwale stoi na straży interesów i powagi naszego zawodu. Przez ćwierć wieku towarzystwo setkom kolegów z czynną spieszyło pomocą, a przez założenie szkoły farmaceutycznej i pracowni chemicznej, przez obsyłanie Zjazdów uczonych i Wystaw krajowych, jakoteż przez wydawnictwo Czasopisma i polskich dzieł zawodowo-naukowych starało się ogół naszego zawodu utrzymać na wyżynie postępu.

Ażeby przeto czcigodnym założycielom naszego Towarzystwa oddać cześć zasłużoną, obrachować się z ćwierćwiekową swoją dzia-

łalnością i do dalszej pracy nabrać otuchy, galic. Towarz. aptekarskie korzysta z tegorocznych Zjazdów uczonych i z otwartej już Wystawy krajowej, podczas której — w myśl ostatniego walnego Zgromadzenia — *w dniach 16. i 17. września b. r. uroczyście obchodzić będzie 25cio-letnią rocznicę swego założenia.*

Równocześnie odbędzie się we Lwowie *I. Zjazd polskich aptekarzy,* na którym najżywotniejsze sprawy naszego zawodu będą omawiane. Znaczenie i doniosłość Zjazdów zawodowych znaną jest powszechnie, potrzeba zaś Zjazdu kolegów celem porozumienia się w żywotnych sprawach naszego zawodu jest bardzo na czasie.

Już z powodu tak świetnej Wystawy krajowej, której nawet obcy i najwyższe sfery rządzące oddają zasłużone uznanie, należy się nam zjechać jak najliczniej, aby zbliżywszy się duchem i sercem zastanowić się nad sprawami naszego zawodu i oglądać to, co drogiem być musi każdemu sercu polskiemu.

Zechce więc Wielmożny Pan Kolega uczestniczyć we wspomnianym obchodzie jubileuszowym połączonym z Iszym Zjazdem polskich aptekarzy, o co Go najusilniej prosimy. Również prosimy o chęci uczestniczenia Wpana zawiadomić kolegę pana *Henryka Mikolascha* we Lwowie, i nadesłać na jego ręce wkładkę, ustanowioną na 12 koron czyli 6 zlr. (ewentualnie 5 rubli lub 10 marek niemieckich.) poczem karta uczestnictwa WPanu zostanie wysłaną.

Karta ta upoważnia do udziału w uroczystem posiedzeniu Zjazdu i posiedzeniach sekcyjnych, do udziału w bankiecie dnia 17. września i do otrzymania medalu bitego na pamiątkę 25-letniego obchodu jubileuszowego towarzystwa aptekarskiego. Również wydany będzie za okazaniem tej karty *bilet wstępu* na *Wystawę krajową.*

Wni Panowie Koledzy życzący sobie mieć na Zjeździe naszym odczyty lub stawiać samoistne wnioski raczą temata względnie treść wniosków nadesłać najdalej do dnia 15. sierpnia b. r. na ręce sekretarza towarzystwa kolegi *Adolfa Mussila* (we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 7.)

Byłoby dla nas rzeczą bardzo pożądaną, aby WPan kolega w razie wzięcia udziału w Zjeździe nadesłał na ręce sekretarza to-

warzysza swoją fotografię (formatu wizytowego), celem ułożenia grupy fotograficznej na pamiątkę Zjazdu.

Zwracamy uwagę, że do wszystkich pociągów kolejowych odchodzących w dniu 15. września b. r. w kierunku Lwowa, *na wszystkich stacyach kolei galicyjskich wydawane będą bilety jazdy za połowę zwykłych cen*, przyczem i jeden bilet wstępu na wystawę będzie dodany.

W końcu ponawiamy naszą gorącą prośbę stanowczego wzięcia udziału we wspomnianym Zjeździe i obchodzie jubileuszowym galicyjskiego Towarzystwa aptekarskiego.

Komitet dla uroczystego obchodu jubileuszowego galicyjskiego Towarzystwa aptekarskiego połączonego z I. Zjazdem polskich aptekarzy:

Jakób Piepes Przewodn., Adolf Mussil Sekretarz Tow., Władysław Gruszczyński Zast. prezesa Tow., Wincenty Jabłonowski, Jan Lisowski, Gabryel Rein, Stanisław Lachowicz, Józef Podgórski, Jan Wewiórski, Walery Włodzimirski.

Członkowie honorowi komitetu wykonawczego:

Albin Amirowicz (Stanisławów), Szymon Kajetanowicz (Zaleszczyki), Jerzy Szalboth (Mościska), Jakób Beiser (Lwów), Ernest Stockmar Senior aptekarzy krakowskich, K. Wiszniewski (Kraków) Wojciech Kalinowski (Rzeszów) Dr. Siedlecki (Kraków), B. K. Witosławski (Kołomyja), Zygmunt Kalicki (Przemyśl), Karol Sklepiński (Lwów), Wilhelm Zajączkowski (Strzyżów).

Program

uroczystego obchodu jubileuszowego w 25-letnią rocznicę założenia galic. Towarzysta aptekarskiego.

Uroczystość połączona z *I-szym Zjazdem polskich aptekarzy,* odbędzie się (w myśl uchwały ostatniego Waln. Zgromadzenia) podczas tegorocznej Wystawy krajowej, a to w dniach 16. i 17. września r. 1894 we Lwowie.

Dzień pierwszy:

Godzina 9-ta *rano.* Uroczyste nabożeństwo w katedrze lwowskiej, ze współudziałem „Lutni“.

Godzina 10-ta *rano.* Uroczyste posiedzenie w sali ratuszowej z następującym programem:

a) Przywitanie uczestników Zjazdu przez J. W. Prezydenta kr. stoł. m. Lwowa.

b) Zagajenie posiedzenia przez prezesa galic. tow. aptekarskiego i *wybór honorowych Prezesów Zjazdu.*

c) Wygłoszenie historyi założenia i rozwoju galic. tow. aptekarskiego (kol. W. Jabłonowski).

d) Rozdanie przez Seniora gremialnego uczestnikom Zjazdu *medalu pamiątkowego,* ofiarowanego przez Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej.

e) Odczyt o udziale farmacyi w postępie nauk przyrodniczych (kol. Walery Włodzimirski).

f) Przemówienie J. W. Protomedyka.

Godzina 3-cia *po południu.* Posiedzenie uczestników Zjazdu.

Godzinie 6-ta *po południu.* Wspólne zwiedzenie Wystawy kraj. a wieczór wo dotrysków świetlanych.

Dzień drugi:

Godzina 9-ta *rano.* Dalszy ciąg posiedzenia, oznaczenie miejsca i czasu następnego Zjazdu i Walne Zgromadzenie galic. tow. aptekarskiego.

Godzina 4-ta *po południu.* Wspólne zwiedzenie Wystawy, głównie pawilonu sanitarnego.

Wieczór. Wspolny bankiet w hali muzycznej na Wystawie i owacya dla Prezesa Jubilata.

Wkładka dla uczestników Zjazdu 6 zlr. od osoby.

Z Wydziału Towarzystwa farmaceutycznego „Unitas" w Krakowie.

Szanowna Redakcyo!

Imieniem Wydziału komunikujemy co następnje:

Zwyczajne Walne Zgromadzenie zwołane na dzień 25. czerwca nie przyszło do skutku, dla braku kompletu statutem przepisanego, natomiast na Walnem Zgromadzeniu zwołanem powtórnie na 8. b. m., bez względu na komplet wybrani zostali: Prezesem: kol. Hugo Muthsam, zastępcą prezesa: St. Milerowicz, sekretarzem: Ludwik Georgeon. Do Wydziału weszli koledzy: Kołodziejowski, Śmieszek, Dydusiak, Bojarski, Pelc, Doskowski.

Sprawozdanie nadeślemy poźniej.

Kraków 12. lipca 1793.

Georgeon
sekretarz.

Hugo Muthsam
prezes.

Z nadesłanego nam sprawozdania Wydziału za rok 1893/4. dowiadujemy się, iż były prezes kol. p. Dr. Z. Satkowski oświadczył stanowczo, że nie może kandydować, nie będąc pewnym jak długo w Krakowie pozostanie. Ciągła zmiana osób na fotelu prezesa Towarzystwa, w ostatnim wypadku po trzech miesiącach, nie może wpływać dodatnio na sprawy i kierownictwo Towarzystwa. Wprawdzie nikt nie może przewidzieć jakie zaskoczą go niespodzianki, ale kol. p. S. mógł przewidzieć, iż po złożeniu doktoratu wszech nauk lekarskich nie będzie mógł, choćby nawet pozostał w Krakowie, przyjąć obowiązku prezesa. Szkoda, iż z młodzieńczym zapałem wygłoszony program pracy, którą kol. p. S. bardzo trafnie ale za gorąco i za optymistycznie traktował, nie został wykonany.

Redakcya.

Wykaz składek na fundusz pensyjny zakładowy.

Lista III.

A Fabian złr. 5, Z. Kalicki 2, W. Włodzimirski 5, A. Dzikowski 3, L. Menkes 1, A. Sadtlberger aptekarz-dzierżawca w Bukowsku 6, St. Faliszewski 1, Emil Willner z Dąbrowy 3, Józef Podgórski aptekarz szpit. pow. we Lwowie 5, razem 31 złr.

Z poprzednio wykazanemi razem 206 złr.
O dalsze datki upraszam w imieniu Komitetu. *B. Wrzesiński.*

Lwów 5. lipca 1894. w aptece p. Ehrbara.

Prostujemy myłkę w liście II.; powinno być: Pilarski et Gorny 5 złr a suma nie 55 złr. lecz 65 złr. *Red.*

Wyciąg ze statutu

stowarzyszenia, mającego na celu zabezpieczenie emerytury farmaceutom w Austryi na wypadek nieudolności do pracy i na starość.

Siedziba stowarzyszenia jest Wiedeń.

§. 2. opiewa: Każdy należący do zawodu aptekarskiego ma prawo za opłatą wstępnego 10 złr. aż do ukończonego 30. roku życia przystąpić do stowarzyszenia jako członek rzeczywisty.

Tylko w pierwszych dwóch latach od założenia stowarzyszenia dozwolony jest przystęp aż do 50. roku życia.

Za należących do zawodu aptekarskiego należy uważać: wszystkich farmaceutów zatrudnionych w publicznych aptekach, w farmaceutycznych zakładach państwowych (apteki nadworne i wojskowe), w aptekach szpitalnych, przy zawodowych czasopismach, w laboratoryach farmaceutycznych i przy farmaceutycznych zakładach naukowych.

Przystępujący są obowiązani przedłożyć własnoręcznie napisaną deklaracyę.

§. 3. Członkowie rzeczywiści są obowiązani uiszczać wkładki punktualnie i zawiadamiać Wydział stowarzyszenia o zmianie miejsca pobytu.

§. 4. Do stowarzyszenia przystąpić mogą także członkowie nadzwyczajni, do których należą aptekarze, płacący rocznie najmniej 12 złr., albo takąż samą kwotą na rzecz swoich współpracowników się przyczyniający.

Tytuł fundatora otrzymuje ten, — kto płaci najmniej 500 złr.; założyciela kto płaci najmniej 100 złr.; dobrodzieja kto płaci mniej niż 100 złr. ryczałtowo.

§. 5. Dochody stowarzyszenia stanowią:

a) wpisowe w kwocie 10 złr. od każdego rzeczywistego członka;
b) wkładki członków rzeczywistych;
c) wkładki członków nadzwyczajnych;

d) dochody z majątku stowarzyszenia;
e) datki przeznaczone przez Gremia na rzecz stowarzyszenia;
f) inne możebne dobrowolne datki i dochody nadzwyczajne.

§. 7. Dochody stowarzyszenia są przeznaczone.

I. na fundusz emerytalny:

a) na wypłatę rent członkom rzeczywistym;
b) na spłatę wpłaconych premij występujących członków zwyczajnych;
c) na opędzenie kosztów zarządu.

II. na fundusz zapomogowy:

a) na zniżenie lub uzupełnienie premij starszych członków rzeczywistych lub niezamożnych aptekarzy, których premje wynoszą więcej niż 36 złr., jeżeli takowe przez datki nadzwyczajnych członków nie mogą być pokryte.

Właściciele aptek będą tyłko wtedy uwzględnieni, jeżeli ich poleci dotyczące Gremium i Wydział centralny uzna ich za potrzebujących.

b) na podwyższenie renty członków;
c) na wsparcie pozostałych po członkach wdów i sierót.

§. 8. Każdy członek, który 10 lat należy do stowarzyszenia, ma prawo do pobierania renty, (Tab. I.) w kwartalnych ratach z góry:

a) jeżeli wskutek udowodnionej cielesnej lub umysłowej wady stał się niezdolnym do pracy, lub
b) jeżeli osiągnął 55 rok życia.

Do pobierania całej pensyi, najwyżej w kwocie 728 złr. uprawnia spensyonowanie w 60. roku życia.

W razie zażądania wcześniejszego pobierania pensyi, będzie wypłacona renta odpowiednio do tego, jak długo członek należał do stowarzyszenia.

§. 9. Członek utraca swe prawa:
a) wskutek dobrowolnego wystąpienia;
b) wskutek niedotrzymania zobowiązań;
c) wskutek śmierci.

Dobrowolne wystąpienie jest dozwolone każdemu za poprzedniem oświadczeniem, przyczem członkowie zwyczajni mają prawo do żądania renty w wysokości 50%, jeżeli dotychczas takowej nie pobierali.

Kto przez dwa lata nie czyni zadość zobowiązaniom bez podania powodów, traci tem samem wszelkie prawa.

Tab. I.

Wiek przystępującego	Roczna wkładka celem uzyskania 400 zlr. renty w 60 roku życia	Wysokość renty na wypadek zaprzestania uiszczania wkładek po: 5 latach	10 latach	15 latach	20 latach	25 latach	30 latach	35 latach
20	28·14	100·62	180·19	242·91	292·18	330·66	360·47	383·17
21	29·78	101·57	181·93	245·21	294·86	333·60	363·52	386·21
22	31·53	102·70	183·80	247·67	297·69	336·71	366·74	389·40
23	33·41	103·82	185·78	250·26	300·74	340·—	370·14	392·76
24	35·43	105·01	187·88	253·02	303·95	343·49	373·72	396·29
25	37·59	106·31	190·12	255·94	307·36	347·18	377·51	
26	39·92	107·70	192·52	259·07	310·99	351·10	381·51	
27	42·42	109·12	195·05	262·35	314·85	355·25	385·74	
28	45·12	110·69	197·78	265·95	318·97	359·67	390·22	
29	48·04	112·37	200·70	269·76	323·37	364·37	394·96	
30	51·20	114·14	203·79	273·83	328·06	369·37		
31	54·62	116·08	207·14	278·20	333·08	374·70		
32	58·34	118·16	210·71	282·90	338·47	380·39		
33	62·39	120·41	214·66	287·97	344·24	386·48		
34	66·81	122·84	218·88	293·43	350·45	393·—		
35	71.64	125·45	223·44	299·33	357·14			
36	76·96	128·30	228·40	305·72	364·36			
37	82·80	131·34	233·81	312·67	372·17			
38	89·26	134·85	239·72	320·23	380·66			
39	96·42	138·60	246·20	328·49	389·90			
40	104·38	142·77	253·34	337·55				
41	113·30	147·37	261·20	347·52				
42	123·28	152·56	269·97	358·56				
43	134·65	158·21	279·66	370·82				
44	147·54	164·65	290·57	384·54				
45	162·32	171·93	302·89					
46	179·38	180·24	316.91					
47	199·29	189·80	333·02					
48	222·75	200·92	351·72					
49	250·76	214·02	373·72					
50	284·68	229·68						

Przy półrocznem uiszczaniu wkładek dolicza się 2%

" ćwierćrocznem " " " " 3%

" miesięcznem " " " " 5%

Podaliśmy w streszczeniu ważniejsze punkta statutu, opuszczając zdania mniejszej wagi i paragrafy dotyczące administracyi, zarządu i t. d.

Z powyższej tabeli każdy może łatwo obrachować zyski, jakie z przystąpienia do stowarzyszenia będzie miał. Dla starszych farmaceutów są wkładki rzeczywiście za wysokie, aby takowe ze swej pensyi płacić mogli, ale spodziewać się należy, iż w tym wypadku pp. właściciele aptek przyjdą z pomocą. Nie ma wyboru, trzeba koniecznie myśleć o tylnych kołach, a czem wcześniej tem lepiej.

Redakcya.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 41.617

Okólnik

do Panów c. k. Starostów i W. PP. Prezydentów Lwowa i Krakowa.

W sprawie stemplowania recept dołączanych przez aptekarzy do rachunków za leki wydawane dla ubogich chorych na koszt funduszów publicznych zawiadomiło wys. c. k. Ministerstwo spraw wewn. c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 12. maja b. r. L. 11.460, że na mocy rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 30. kwietnia b. r. L. 11.221, udzielonego wszystkim c. k. krajowym Władzom skarbowym i ogłoszonego w dzienniku Ministerstwa skarbu, recepty załączone do podań, lub rachunków aptekarskich w celu sprawdzenia tychże pod względem sanitarnym i rachunkowym z zachowaniem postanowienia zawartego w punkcie 5 uwag przedwstępnych do taryfy ogłoszonej ustawą z 9. lutego 1850 Dz. p. p. N. 50 według l. p. 102 lit. a. i b. względnia t. p. 21 c. są wolne od stempla.

Chciej Pan o tem bezzwłocznie zawiadomić wszystkich w miejscie/powiecie zamieszkałych aptekarzy.

Lwów dnia 10. czerwca 1894.

Wystawa farmaceutyczna

(uzupełnienie.)

Z wymienionych już w Nrze. 5. wystawców, kol. p J. Beizer uzupełnił swoją wystawę różnymi wyrobami kosmetycznymi i hygienicznymi.

Służka Wasz i sprawozdawca, na którego głowę gromy z jasnego nieba padają za oszczędność w pochwałach, — a któremu niewolno nawet samego siebie pochwalić — uzupełnił również swoją wystawę kilkunastu słojami kapsułek, planami urządzania apteki i szafką na trucizny. Gospodarz pawilonu kol. p. Baer, jest uproszony dać Pp. Kolegom potrzebne wyjaśnienie, tu zaś nadmienię, iż przypuszczalna możliwość pomyłki, która szafkę czyniła jeszcze za mało bezpieczną na wypadek, gdyby expedyent mając n. p. *morfinę* w ręce pociągnął za klawisz z napisem *strychninum* i wstawił do otworu również z napisem *strychninum*, została zupełnie usunięta. Teraz nawet z umysłu nie można przestawić słoików.

Wspomnieć muszę jeszcze o kapsułkach miękich z *Bals. Copaivae* po 1·0, *Ol. Jecoris*, *Ol. Santali* po 1·0, Extr. Filicis. mar. i Ichtyol. ammon., które Pp. Koledzy znajdą zanurzone w parafinie płynnej. Jak wiadomo, wszystkie wymienione gatunki kapsułek zapadają po dłuższem przechowaniu, wskutek czego aptekarz jest narażony na dotkliwe straty, trzymane zaś w parafinie płynnej, nawet kilka lat dadzą się bez zmiany przechować.

Z nowo przybyłych wystawców, kol. p. Wł. Bełdowski z Krakowa wystawił piękne pudełka, sygnatury, woreczki, torebki i t. p. O tem cośmy w Nrze 5. powiedzieli, że wyroby kol. p. Bełdowskiego muszą każdego zadowolnić, mogą koledzy teraz naocznie się przekonać. Dzieło mistrza chwali, więc wyroby kol. B. nie potrzebują już z naszej strony żadnej pochwały, ale jedynie poparcia czynnego, bo na to w zupełności sobie zasłużyły. Zachodzi u nas wprawdzie jedna przeszkoda w szybkim rozwoju przemysłu, a mianowicie ta, iż przemysł nasz, niezasobny w kapitały, nie może udzielać kredytu na długie termina, jakie zamożni fabrykanci zagraniczni są w stanie oferować, co dla wielu może być rzeczą niedogodną, ale jeżeli raz przełamiemy lody i początkujący przemysł zasilimy gotówką, wtedy spełnimy nasz obowiązek względem kraju i na własną korzyść, bo motto: „kto wspiera przemysł krajowy pomnaża własny majątek“ mieści w sobie szczerą prawdę.

Kol. p. Swistalski z Przeworska nadesłał. *lithium efferv.*, atrament, wino chinowe i rzewieniowe, wodę i proszek do zębów.

Kol. p. Dr. Beill ze Stanisławowa nadesłał *empl. hydrarg.*, *ung. hydrarg.* Ph. A. VII. i *ung. hydrarg. concen.*.

Kol. p. Piotrowski z Blidy w Algeryi nadesłał słój pięknie zakonserwowanych owadów i płazów, wino, oliwę, wodę pomarańczową, elixir mandarynów, korę z korzenia granatu, korę orzechową używaną przez Arabów do nadania białości zębom i inne środki kosmetyczne.

W dziale balneologii znajdujemy bardzo piękne *grzybki kefirowe*, nadesłane przez p. *Klaudyę Sigalini* na Kaukazie.

P. Nierenstein w Żółkwi (dawniej Kropf & Bombach) wystawił szkło apteczne.

P. K. Reichert z Wiednia, nadesłał mikroskopy i pokrewne instrumenta, a p. *J. Nemetz* nowego pomysłu wagi analityczne, istne cacko, ale nie dla zwykłych śmiertelników. *M. Z.*

Szkic statystyczny aptek

w *Austro-Węgrzech*, z szczególniejszem uwzględnieniem *Galicyi*, zestawił Jan Wiesław Radwański mag. farm. Lwów 1894.

Powyższa cicha lecz mozolna praca na podstawie „Wykazu szczegółowego miejscowości w Galicyi" wydanego przez c. k. centralną Komisyę statystyczną po spisie ludności w 1890 r. jest cennym nabytkiem nie tylko dla farmaceutów ale i dla tych osób, którym zależy na prędkiem orientowaniu się w danym razie.

Na str. 5. mamy zestawienie obszaru, ilości mieszkańców i aptek w poszczególnych krajach monarchii austryjacko-węgierskiej.

Na str. 6, stosunek aptek w poszczególnych krajach do obszaru i ilości mieszkańców. Z tego zestawienia dowiadujemy się, iż w Galicyi, z wyłączeniem Lwowa i Krakowa, przypada jedna apteka na 34 kw. klm. i na 28.266 mieszkańców. Pod względem obszaru zajmujemy jeszcze dosyć honorowe bo 9. miejsce ze szarego końca, ale pod względem mieszkańców tylko jedną mamy godną rywalkę t. j. Bośnię, gdzie na 40.487 przypada jedna apteka. Kto wie, czy za parę lat nie zajmiemy jej honorowe miejsce.

Na str. 8—11 jest alfabetyczny spis starostw, ich obszaru i ilości mieszkańców, oraz miejscowości z siedzibą aptek, uwidoczniający stosunek aptek do obszaru i ilości mieszkańców w każdem poszczególnem starostwie.

Bardzo ciekawe cyfry przedstawiają się oczom czytelnika w tem zestawieniu. Jedynie powiat krakowski nie posiada apteki, zato w Krakowie przypada jedna apteka na 5·738. a we Lwowie na 9·841 mieszkańców, biorąc już w rachubę i apteki szpitalne.

Najmniej mieszkańców (15.370) przypada na 1. aptekę w powiecie bialskim, najwięcej w pow. zbarazkim (66·722), czortkowskim (64·741), turczańskim (62·578), horodeńskim (43·028), gorlickim (39.835), i t. d.

Na str. 12—20, znajduje się alfabetywny spis miejscowości z siedzibą aptek uwidoczniający ilość mieszkańców samej miejscowości oraz najbliższych okolicznych gmin, w promieniu 5 klm.

Na str. 21—23 jest spis miast, miasteczek — oraz wsi z siedzibą c. k. sądu powiatowego — w których nie ma jeszcze aptek.

Takich miejscowości jest 131. Piękny druk i papier odpowiadają podjętej pracy, z której każdy z farmaceutów niewątpliwie zechce skorzystać. Cena 1 złr. Do nabycia w księgarni Getehnera i Spółki w Krakowie. Autorowi i wydawcy należałoby zrobić ten jedyny zarzut, iż nakład 300 egzemplarzy, które wkrótce zostaną rozebrane, jest za skąpy. *Red.*

Wiadomości bieżące.

Kol. p. Walery Włodzimirski został mianowany i zaprzysiężony przez sąd lwowski jako rzeczoznawca sądowy dla badania wiktuałów i napojów.

Kol. p. Karol Sklepiński, właściciel apteki we Lwowie, obdarował swoich współpracowników 10-ma losami Wystawy i 20-ma biletami wstępu na Wystawę.

Koledzy-goście z Ameryki. Kol. p. A. Szwajkart i kol. p. F. Kallwach obaj z Chicago, przybyli do nas, pierwszy na czas Wystawy jako reprezentant komitetu centralnego dla obesłania Wystawy krajowej i jako gospodarz pawilonu polsko-amerykańskiego; drugi ze żoną na kilkanaście dni.

Kol. p. A. Szwajkart, syn doktora medycyny, wstąpił do praktyki w r. 1875. u kol. p. Szankowskiego w Tłumaczu, jako asystent pracował u kol. p. Nossa w Czortkowie, a po otrzymaniu dyplomu w r. 1882. u kol p. Sklepińskiego we Lwowie, zkąd w r. 1885 wyemigrował do Ameryki, gdzie po kolei był właścicielem dwóch kupionych i dwóch nowo urządzonych aptek. O stosunkach aptekarskich w Ameryce obiecał kol. p. Sz. później nas poinformować.

Kol. p. Kallwach, dawny współpracownik apteki Mikolascha, mieszka od czterech lat w Chicago, gdzie nabył aptekę i takową sprzedał, a obecnie zakłada nową.

Urgens o nowe apteki we Lwowie odszedł z Namiestnictwa do Magistratu miasta. Oby tylko ta sprawa jak najprędzej załatwiona została, bo jak doświadczenie uczy, pierwej wszystkie zęby powypadają, niczem otrzyma się

kawałek suchego chleba, którego nie będzie można już ugryść, lub zimny głaz przypieczętuje koncesyę.

Spiritus aetheris. Jeden z kolegów donosi nam, iż teraz, kiedy aptekarzom zakazano sprzedawać *spir. aeth.*, żydzi po wsiach robią dobre interesa sprzedając „białe krople“ sprowadzane z głównych składów na całą okolicę: w Samborze od jakiegoś Steuermanna, a w Tarnowie od Schwanenfelda.

Podajemy to do wiadomości pp. lekarzy powiatowych, a pp. aptekarzy upraszamy wskazać nam inne źródła i główne składy, gdyż spodziewamy się, iż pp. lekarze powiatowi, którym *Kuryera* bezpłatnie wysyłamy, mając już pewne wskazówki, zechcą z takowych skorzystać, aby rozporządzenia rządowe były ściśle wykonywane. To samo musimy powtórzyć co do *expelleru*, który wszędzie po sklepach sprzedają, pomimo iż to nawet aptekarzowi jest wzbronione.

Korespondencya Redakcyi.

Kol. A. P. w M. i *Wł. G. w Ż.* Najchętniej uczynilibyśmy zadość życzeniu, ale obecnie panuje brak surowego materyału.

Kol. p. K. w Wiedniu. Wobec Zjazdu aptekarzy polskich, Zjazd farmaceutów jest zbytecznym. Może nawet korzystniej będzie omówić dotyczące sprawy wspólnie z aptekarzami, jeżeli — jak doświadczenie uczy — przy tak uroczystym nastroju nie zabraknie na to czasu.

Kol. p. F. w M. 1. Blaszanki na kwas karbolowy możnaby rachować podwójnie jak szkło zielone, ale wątpimy, czy Rząd zechce zapłacić.

2. Flaszki na 10 Ko. należy liczyć według cennika t. j. na 500 gr. 12 ct., za każde następne 500 gr. 5 ct.

3. Dotychczas nie wyszedł zakaz przyjmowania flaszek od chorych na cholerę, ale spodziewać się należy, iż żaden z lekarzy nie poleci odsyłać flaszki do apteki, a i Rząd uwzględni i zapłaci taką drobnostkę.

4. Tylko recepty są wolne od stempla, rachunki zaś należy ostęplować. (Patrz Nr. 6.)

Kol. p. W. w Sz. Nie nasza wina, iż p. kolega nie zrozumiał znaczenia wyrazów „kolegów-tułaczy“. Tego przecież, iż p. kolega „oprócz kilku podróży naukowych do Niemiec i do Rosyi“ nie tułał się po innych aptekach nie twierdziliśmy i nie przypuszczali. Fakt ten przyjmujemy do wiadomości i oświadczamy, iż wyrazy: „kolega-tułacz“ oznaczały niestosowne umieszczenie

wyrobów kolegi w obcym dziale. Za zaprosiny i objawienie chęci pouczania nas o *chemicznem połączeniu* kofeiny z będzwinianem lub z salicylanem sodowym; albo też chininy z kofeiną i z bromem, jesteśmy niewymownie wdzięczni, ale żałujemy mocno, iż dla braku czasu nie możemy przedsiębrać podróży do Sz. i skorzystać ze sposobności, aby na własne oczy zobaczyć, i na własne uszy usłyszeć to, o czem rzeczywiście nie mieliśmy najmniejszego pojęcia. Tych kilka słów niechaj zastąpi nadesłane nam obszerne sprostowanie, bo p. kolega wie zapewne, iż druk dużo kosztuje, a innego ważniejszego materyału aż nadto. Kończymy Jego słowami: „*Sapienti sat*".

Drobne ogłoszenia.

Na zapytania odnoszące się do **poniższych ogłoszeń** odpowiadamy tylko wtedy, jeżeli równocześnie dołączona jest marka na odpowiedź. — Wszelkie inne zapytania traktujemy jako ogłoszenia. Wyjątkowo tylko i na wyraźne żądanie odstępujemy od tej zasady.

Wszystkich P. T. pp. Właścicieli aptek, którzy potrzebują współpracowników i Pp. Farmaceutów, którzy poszukują umieszczenia, zawiadamiamy, iż tylko tym ofiarujemy nasze pośrednictwo, którzy nadeślą na 3—6 razowe ogłoszenie 1 złr., oprócz marek na korespondencyę. Ci Pp. Farmaceuci, którzy sobie życzą, abyśmy ich polecili, winni nadesłać albo odpis świadectw, albo rekomendacye aptekarzy; podać czas pracy zawodowej i wyznanie.

O objęciu lub o obsadzeniu posady prosimy uwiadomić nas.

Redakcya.

Apteka Heschelesa w Gródku poszukuje od 1. sierpnia dobrze poleconego magistra farmacyi.

Defektaryusz z płacą 50 złr., 2 razy kawa i pomieszkanie, znajdzie umieszczenie. D. Z. 182.

Receptaryusz z płacą 65 złr. pomieszkanie i 2 razy kawa potrzebny do większego miasta. Listy pod **„Receptaryusz“** do Redakcyi.

Miejsce sustentanta w aptece we Lwowie, może otrzymać dobrze polecony asystent farmacyi. Pod **„Sustentant“** do Redakcyi.

Magister farmacyi dobrze polecony poszukuje posady lub zastępstwa zaraz. W. P. 200.

Magister farmacyi poszukuje zazaz posady. E. Cz. 197.

Praktykant dobrze polecony poszukuje na 3 ci rok umieszczenia w większej aptece.

Apteki do kupna i do wydzierzawienia poszukiwane.

Baczność!

Zwracamy uwagę wszystkich interesowanych, iż od dzisiaj wszelkie ogłoszenia, na które nie jest dołączona odpowiednia kwota, wrzucamy do kosza. Również wszelkie zapytania o współpracowników lub też o wolne posady zostawiamy bez odpowiedzi, jeżeli nie odpowiadają, na czele ogłoszeń, podanym warunkom.

O nadesłanie przedpłaty i zaległych należytości za ogłoszenia upraszamy.

Redakcya.

Złoczów. Drukarnia Wilhelma Zukerkandla. 328|94